

# JAKI BYŁ MINIONY ROK DLA SKARPY?

**Rozmowa ze Zbigniewem Piotrowskim przewodniczącym Rady Nadzorczej SM „Na Skarpie”**

**Mija kolejny rok działalności SM „Na Skarpie”. Proszę powiedzieć jaki był to okres dla Spółdzielni z perspektywy spraw, którymi zajmowała się Rada Nadzorcza.**

- Przede wszystkim był to już drugi rok, gdy musieliśmy się zmierzyć ze znacznym uszczupleniem dochodów Spółdzielni, który miał bardzo konkretny wpływ na naszą działalność jak i na samych mieszkańców. Mowa oczywiście o zakwestionowanych przez Trybunał Konstytucyjny przekształceniach mieszkań w odrębną własność za złotówkę. Nie chciałbym się jednak nad tym skupiać, bo przekształcenia są faktem i do końca roku ta ustawa działa, więc trudno z nią dyskutować. Chciałbym natomiast zwrócić uwagę na bardzo konkretne skutki, jakie przyniosła ona dla naszych mieszkańców.

**Co się konkretnego zmieniło?**

- Do tej pory lokatorskie prawo do lokalu można było przekształcić czy to w odrębną własność, czy w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nawet z 90-procentową bonifikatą. Realnie więc, mieszkańcy wykupywali mieszkania za kilka, kilkanaście tysięcy złotych. Po wejściu w życie nowej ustawy robią to za kilka złotych, a Spółdzielnia działając zgodnie z prawem musi im to umożliwić. W efekcie, co roku do kasy Spółdzielni nie wpływa kilka milionów złotych, które były przeznaczone na konkretne cele.

**Jakie?**

- Pieniądze wpłacone przez mieszkańców za wykup mieszkania realnie do nich wracały. Skarpa przyjęła politykę, która polegała na inwe-



**Zbigniew Piotrowski: - Spółdzielnia rozpatrzy wszystkie wnioski o przekształcenie mieszkania lokatorskiego, które wpłyną do końca roku.**

stowaniu tych funduszy w termomodernizację budynków. Nie było więc tak, że te pieniądze szły na różne cele, ale właśnie na docieplenia, bo takie inwestycje przynoszą później oszczędności na ogrzewaniu. Gdy fundusze z przekształceń się skończyły, Spółdzielnia musiała drastycznie ograniczyć fundusze na ocieplenia. Jest też drugi kłopot. Wspomniane pieniądze szły również na zwrot mieszkańcom pieniędzy wydanych na wymianę okien. Dzięki nim, na refundację ludzie czekali rok, góra dwa lata. Teraz ten okres wydłużył się nawet do pięciu lat. Wielu mieszkańców pyta, dlaczego sąsiad czekał na pieniądze za okna rok, a teraz trzeba czekać pięć lat. To jest właśnie powód..

**Wielomilionowa dziura w budżecie może wyrzucić nie jedną firmę....**

- U nas tak się jednak nie stało. Po zmianie ustawy i wprowadzeniu przekształceń za symboliczne kwoty Zarząd w porozumieniu z Radą i innymi organami Spółdzielni podjął kroki, których efektem były zmiany w naszym budżecie. Nie mogliśmy

dopuścić do sytuacji, by Spółdzielnia straciła płynność finansową. Nie było takiego zagrożenia, ani przez chwilę, ale konieczne były natychmiastowe działania.

**Wielu mieszkańców pyta, dlaczego sąsiad czekał na pieniądze za okna rok, a teraz trzeba czekać pięć lat. Powód jest prosty: skończyły się pieniądze z przekształceń mieszkań**

**Niektóre Spółdzielnie w Polsce już składają pozwy o odszkodowanie od budżetu państwa za to, że państwo rozdawało nie swój majątek.**

**Czy taki pozew złoży także Skarpa?**

- Taki temat również się u nas pojawił, ale czekamy na rozwój sytuacji. Przez przekształcenia Spółdzielnia, a

więc wszyscy mieszkańcy stracili miliony złotych. Zobaczymy jak z tym tematem uporają się ci, którzy już takie pozwy złożyli. Na pewno nie wykluczamy takiego rozwiązania.

**Przez ostatni rok w Toruniu wzrosło bezrobocie. Czy z punktu widzenia terminowości płacenia czynszu, taki problem widać?**

- Tak i to dosyć wyraźnie. Wzrosło zadłużenie zarówno w przypadku lokali mieszkalnych jak i użytkowych. Spółdzielnia ma jednak skuteczne procedury windykacyjne i robimy wszystko, by ten dług nie spowodował większych problemów. Rozkładamy zadłużenie na raty, pomagamy jak uzyskać pomoc z opieki społecznej czy dodatek mieszkaniowy. Doskonale rozumiemy, że ktoś nie ze swojej winy mógł znaleźć się w trudnej sytuacji finansowej i dlatego wychodzimy takim osobom na przeciw.

**W minionym roku Spółdzielnia zmieniała w księgach wieczystych udziały poszczególnych mieszkań w gruncie z powodu nowelizacji prawa budowlanego i uznania lokali na ostatnich piętrach wieżowców za mieszkania. Nie obyło się bez wyroków sądowych.**

- Rzeczywiście, kilka osób nie zgodziło się na takie zmiany i konieczne były wyroki sądowe, które zastąpiły tę zgodę. Procedura na niektórych nieruchomościach wstrzymała proces przekształceń, ale zmierzamy już do szczęśliwego finału. Czekamy jeszcze tylko na orzeczenie w przypadku Reginy. Chcę podkreślić, że Spółdzielnia rozpatrzy wszystkie wnioski o przekształcenie mieszkania lokatorskiego, które wpłyną do końca roku.

**Dziękuję za rozmowę.**